

WŁODZIMIERZ MALENDOWSKI

Poznań

WSPÓLPRACA WOJSKOWA POLSKI Z PAŃSTWAMI GRUPY WYSZEHRADZKIEJ

WPROWADZENIE

Niezmienным celem strategicznym Polski pozostaje umacnianie suwerenności i bezpieczeństwa, i tworzenie w ten sposób warunków sprzyjających rozwojowi cywilizacyjnemu kraju oraz wzrostowi roli, znaczenia i pozycji międzynarodowej w Europie. Kluczowym czynnikiem warunkującym możliwość realizacji tego celu jest położenie geopolityczne w niezdefiniowanej ostatecznie przestrzeni środkowoeuropejskiej. Nowa mapa Europy Środkowo-Wschodniej ukształtowała się w wyniku „Jesieni Ludów”, zjednoczenia Niemiec, rozpadu Czechosłowacji i Jugosławii oraz upadku ZSRR „jako podmiotu prawa międzynarodowego i składnika rzeczywistości geopolitycznej”. Na obszarze między Rosją i Niemcami oraz Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem znajduje się obecnie osiemnaście państw. Tworzą one szeroką i wewnętrznie bardzo zróżnicowaną strefę pośrednią¹. Specyfiką strefy są faktyczne i potencjalne zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne rzutujące na stan bezpieczeństwa większości tych państw, szerzej bezpieczeństwa europejskiego.

Z punktu widzenia strategicznych koncepcji Polski, które uwzględniają warunki samodzielności obronnej i przewidują jak najszybsze wejście do struktur euroatlantyckich, pierwszoplanowe znaczenie mają zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz szanse jego zapewnienia i umocnienia. Mimo korzystnej koniunktury międzynarodowej nadal istnieje niebezpieczeństwo pojawienia się obiektywnych, nawet niezależnych od woli politycznej źródeł zagrożeń wojennych. Zalicza się do nich:

¹ Szerzej na ten temat zob. np. B. Rychłowski, *Problemy bezpieczeństwa w warunkach geopolitycznych transformacji Europy*. „Studia i Materiały” nr 82 PISM, Warszawa, lipiec 1994, ss. 5-12; H. Szlajfer, *Dezintegracja przestrzeni eurazjatyckiej a bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej*. „Studia i Materiały” nr 65 PISM, Warszawa, czerwiec 1993, ss. 8-12 oraz A. Z. Kamiński, L. Kościuk, *Rozpad ZSRR a bezpieczeństwo Europy Środkowej*. „Studia i Materiały” nr 41 PISM, Warszawa, październik 1992, ss. 18-21.

- kryzys polityczno-militarny w bliższym lub dalszym otoczeniu Polski;
- lokalny, ograniczony co do celów i skali konflikt zbrojny;
- wojna powszechna na pełną skalę².

Natomiast szansą dla Polski jest korzystnie rozwijająca się współpraca z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi, a przede wszystkim rozpoczęcie rokowań akcesyjnych z *NATO* i Unią Europejską. Ponadto ważnym azymutem polskiej polityki zagranicznej w wymiarze bezpieczeństwa jest uczestnictwo w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz udział w zbiorowym wysiłku dostosowywania jej do nowych wyzwań i zagrożeń. Wynika to z założenia, że system bezpieczeństwa europejskiego powinien być budowany wielowymiarowo, tj. przez rozszerzanie na wschód sprawdzonych zachodnich struktur bezpieczeństwa, umacnianie OBWE oraz na drodze innych inicjatyw wielostronnych i dwustronnych ukierunkowanych na budowę wzajemnego zaufania. W tym odniesieniu OBWE traktowana jest jako instrument zapobiegający podziałom i konfliktom w Europie, współdziałający z innymi organizacjami oraz inicjatywami w dziedzinie bezpieczeństwa³.

Szansą są również naturalne warunki do kształtowania współpracy regionalnej. Jest ona uznawana za ważną przesłankę zwiększania stabilizacji, przewyższania dotychczasowych podziałów ekonomicznych i cywilizacyjnych, rugowania stereotypów oraz utrwalania nawyków współpracy między państwami ościennymi. Możliwości spożytkowania specyficznego położenia Polski w Europie Środkowo-Wschodniej dostrzeżono w przyjętym przez Komitet Obrony Kraju 2 XI 1992 r. dokumencie pt. „Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej”. Stwierdzono w nim, że „Położenie geopolityczne Polski jest szczególnie dogodnie dla utrzymywania bliskich kontaktów z wieloma krajami europejskimi. Zarazem jednak usytuowanie naszego kraju na europejskiej osi geostrategicznej sprawia, że problemy obronności i bezpieczeństwa są kluczową kwestią polskiej racji stanu”⁴.

W tym kontekście uwidacznia się swoista interferencja, polegająca na nakładaniu się dwóch linii polityki zagranicznej. Z jednej strony jest to naturalne dążenie do utrzymywania poprawnych stosunków z państwami

² S. Koziej, *Polska doktryna obronna i jej modyfikacje w obliczu integracji z NATO*. „Analizy i Syntezy” nr 30. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej. Warszawa 1996, ss. 6-8. Na zagrożenia bezpieczeństwa państw środkowoeuropejskich wskazuje H. J. Giessmann, *Polityka bezpieczeństwa w Europie Środkowej – założenia, percepcja i implementacja*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 4/1994, ss. 48-51.

³ Polska polityka zagraniczna. Sejmowe exposé ministra Dariusza Rosatiego z 9 maja 1997 r. „Przegląd Rządowy” nr 7/1997, ss. 88. Zob. również W. Malendowski, *Proces pohelski i rola OBWE w budowie systemu bezpieczeństwa europejskiego*. W: *Państwa narodowe w euroatlantyckich strukturach*. Pod red. J. Fiszera, Poznań – Warszawa 1996, ss. 33-45.

⁴ *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*. W: *Wojsko Polskie. Informator '95*, MON. Warszawa 1995, s. 16.

znajdującymi się w polu bezpieczeństwa Polski. Dotyczy to przede wszystkim państw ościennych, z którymi współpraca jest traktowana jako zadanie priorytetowe polityki zagranicznej. Z drugiej strony jest to próba sprostania oczekiwaniom Zachodu, który upatruje w Polsce aktywnego uczestnika procesu budowy zintegrowanych struktur bezpieczeństwa europejskiego i stabilizatora sytuacji międzynarodowej w regionie środkowoeuropejskim. Wynika to z założenia, iż Zachód nie może mieć poczucia bezpieczeństwa, jeżeli nie czują go państwa Europy Środkowo-Wschodniej⁵.

W stosunkach wzajemnych między państwami tego regionu od momentu rozpoczęcia transformacji systemowej ujawniły się dążenia do nawiązania i rozwijania ściślejszej współpracy politycznej i gospodarczej. Sprzyjało to ukształtowaniu przesłanek pozwalających na rozwój nowego regionalizmu. Są to różne formy organizacyjne, inicjatywy i porozumienia tworzące infrastrukturę pokojowej współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej. Można tutaj wymienić *Pentagonale*, *Heksagonale*, Inicjatywę Środkowoeuropejską, Grupę Wyszehradzką, *CEFTA* (*Central European Free Trade Agreement*), Radę Bałtycką i Radę Państw Morza Bałtyckiego.

Tendencje do rozwijania współpracy regionalnej, będącej ważnym elementem budowy nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego, zaowocowały w części południowej pola bezpieczeństwa Polski. Zapoczątkowała je idea Zbigniewa Brzezińskiego, który jeszcze wiosną 1989 r. zasugerował reaktywowanie koncepcji utworzenia konfederacji Polski i Czechosłowacji, nawiązując do pomysłów z czasu II wojny światowej. Warto zatem przypomnieć, że problem konfederacji był dyskutowany m.in. podczas rozmów polsko-brytyjskich jesienią 1939 r.⁶ Wzbudził on sporo kontrowersji, szczególnie w związku z projektowanym w 1943 r. układem radziecko-czechosłowackim. Mimo podtrzymywania aktualności propozycji w sprawie konfederacji, pod naciskiem ZSRR polska dyplomacja wycofała się z jej wspierania. W wyniku skomplikowanej gry politycznej, kres planom konfederacyjnym położyła konferencja Wielkiej Trójki w Moskwie jesienią 1943 r.⁷

Idea konfederacji ożyła na krótko w związku ze skutkami „Jesieni Ludów” i była wspierana przez część elit intelektualnych oraz politycznych Polski i Czechosłowacji. Również państwa członkowskie Organizacji Traktatu

⁵ *Polityka zagraniczna jako instrument strategii bezpieczeństwa państwa*. W: *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa – aspekty zewnętrzne*. PISM, Warszawa 1993, s. 56.

⁶ 1939 październik 12. Londyn – Notatka sprawozdawcza amb. E. Raczyńskiego z rozmów min. A. Zaleskiego w Londynie. W: *Sprawa polska. Zbiór dokumentów*. Warszawa 1965, dok. 69, s. 112.

⁷ Szerzej o problemie konfederacji polsko-czechosłowackiej zob. A. Kawczak, *Polska a sąsiedzi*. W: *Obrona Polski dziś i jutro*. Pod red. A. Targowskiego, Warszawa 1993, ss. 215-216 oraz W. T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939-1945)*. Warszawa 1972, ss. 358-362.

Północnoatlantyckiego zachęcały Polskę, Czechosłowację oraz Węgry do nawiązania ścisłej współpracy⁸.

Zbieżne dążenia do rozwoju współpracy regionalnej doprowadziły do utworzenia Grupy Wyszehradzkiej powołanej na podstawie deklaracji z 15 II 1991 r. Członków Grupy (Węgry, Czecho-Słowacja, Polska) połączyła deklarowana wola przystąpienia do europejskiego systemu politycznego i gospodarczego oraz euroatlantyckich struktur bezpieczeństwa. Założono przy tym, że współdziałanie między nimi nie będzie miało charakteru działania organizacji międzynarodowej, lecz pozostanie tylko formą regularnych konsultacji i współpracy w dziedzinach wspólnie określonych.

W praktyce, w miarę upływu czasu ujawniły się tendencje do indywidualizacji zabiegów o wejście do struktur euroatlantyckich i zawężenie współpracy do płaszczyzny gospodarczej. Rozpad Czecho-Słowacji (1 I 1993) wpłynął osłabiająco na dynamikę działania Grupy. Mechanizm koordynacji i konsultacji zaczęła zastępować rywalizacja. Przede wszystkim Czechy odrzucały wszelkie formy skoordynowanych działań, co wynikało z przeświadczenia o ich korzystniejszym w porównaniu z partnerami położeniu geopolitycznym i sytuacji gospodarczej. To miało im ułatwić wcześniejszą integrację z Unią Europejską i NATO. Pewien wpływ na trudności w rozwijaniu współpracy wywierały również napięte stosunki słowacko-węgierskie. W rezultacie doszło do stagnacji i Grupa Wyszehradzka zaczęła tracić na znaczeniu politycznym. W tych okolicznościach państwa Grupy, nie rezygnując całkowicie ze współpracy wielostronnej, zintensyfikowały kontakty dwustronne w dziedzinie gospodarczej, finansowej, kulturalnej, naukowej oraz ochrony środowiska naturalnego. Osłabiło to współpracę Grupy Wyszehradzkiej, co Polska oceniła jako zjawisko niekorzystne⁹. Zgodnie z priorytetowymi zasadami polityki zagranicznej współpraca z państwami Grupy Wyszehradzkiej uznawana jest za klucz do uzyskania strategicznych celów bezpieczeństwa państwa. Znalazło to swój wyraz w „Założeniach polskiej polityki bezpieczeństwa” z 2 II 1992 r., w których zaznaczono, że „Niezależnie od kierunku przemian politycznych u naszych południowych sąsiadów dążymy do utrzymania współdziałania w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Układ ten nie ma cech sojuszu wojskowego, ale utrwała poczucie bezpieczeństwa i stabilności w regionie”¹⁰.

W cytowanym wyżej dokumencie „Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP” z 2 XI 1992 r., rozwijającym, a także precyzującym założenia polityki bezpieczeństwa, wyeksponowano znaczenie porozumień regionalnych

⁸ R. Zięba. „Nowy regionalizm” w Europie a Polska. „Sprawy Międzynarodowe” nr 1-2/1992, s. 28 oraz F. Gołembski, *Grupa Wyszehradzka – próba realizacji koncepcji wielostronnej współpracy w Europie Środkowej*. „Sprawy Międzynarodowe” nr 3/1994.

⁹ Zob. np. Polska polityka zagraniczna. Exposé ministra Andrzeja Olechowskiego w parlamencie 12 maja 1994 r. „Przegląd Rządowy” nr 5/1994, s. 61.

¹⁰ *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa...*, s. 14.

i sąsiedzkich, podkreślając rolę porozumienia wyszehradzkiego. Jednocześnie zaznaczono, że Polska nie zamierza doprowadzić do powstania „samodzielnego bloku czy koalicji obronnej” państw Grupy Wyszehradzkiej¹¹.

Z uwagi na istniejące obiektywne wyznaczniki politycznego współdziałania państw Grupy, w tym zgodność celów strategicznych, Polska deklaruje swoje zainteresowanie podtrzymywaniem i rozwijaniem z nimi współpracy politycznej i wojskowej¹². Dotyczy to również współpracy kooperacyjnej przemysłów zbrojeniowych, która ma długą tradycję oraz istniejące spore, nie wykorzystane do końca możliwości. Jest ona zarazem najbardziej efektywnym sposobem uzyskania dostępu do nowoczesnych technologii, ułatwienia pomniejszenia kosztów realizacji programów militarnych oraz utrzymania się na obcych rynkach¹³.

Szczególne znaczenie współpracy wojskowej wyeksponował premier Włodzimierz Cimoszewicz w *exposé* wygłoszonym w Sejmie 14 II 1996 r. stwierdzając, że „Wyrazem urzeczywistnienia założeń polskiej polityki bezpieczeństwa jest współpraca wojskowa zarówno z Zachodem, jak i ze Wschodem. W tej dziedzinie Rada Ministrów uznaje za celową dalszą intensyfikację dwu- i wielostronnych kontaktów wojskowych, które zamierzamy rozwijać zachowując ściśle hierarchię priorytetów polskiej polityki zagranicznej”¹⁴.

Współpraca wojskowa obejmuje takie dziedziny jak: szkolenie poligonowe, remont uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, działalność kulturalno-oświatową i wychowawczą w siłach zbrojnych, współdziałanie sztabów itp. Celem współpracy dowódców różnego szczebla sił zbrojnych współpracujących ze sobą państw jest uzyskanie interoperacyjności na niższym szczeblu, szkolenie wybranych pododdziałów, dowództw oraz sztabów. Służy temu tworzenie związków bliźniaczych poszczególnych jednostek Wojska Polskiego z ich odpowiednikami w innych państwach. Ramy prawne dla wszelkich wojskowych kontaktów z zagranicą tworzy około 40 podpisanych przez Polskę umów między państwowych i międzyresortowych¹⁵.

Polska zawarła międzyresortowe umowy międzynarodowe o współpracy wojskowej z wszystkimi państwami Grupy Wyszehradzkiej:

¹¹ *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 23.

¹² Polska polityka zagraniczna. Sejmowe *exposé* ministra Dariusza Rosatiego z 9 maja 1996 r. „Przegląd Rządowy” nr 7/1996, s. 90 oraz Najważniejsze zadania polskiej polityki zagranicznej w 1997 r. Przemówienie ministra spraw zagranicznych Dariusza Rosatiego wygłoszone w Sejmie 8 maja 1997 r. „Przegląd Rządowy” nr 5/1997, s. 87.

¹³ *Sily zbrojne Polski wobec nowych wyzwań. W: Raport o stanie bezpieczeństwa państwa – aspekty zewnętrzne...*, s. 138.

¹⁴ *Exposé* Prezesa Rady Ministrów Włodzimierza Cimoszewicza. Tekst wystąpienia premiera w Sejmie 14 lutego 1996 r. „Przegląd Rządowy” nr 2/1996, s. 13.

¹⁵ „Polska Zbrojna”. Magazyn nr 25 z 21 - 23 VI 1996 r. oraz *Współpraca zagraniczna Wojska Polskiego. W: Wojsko Polskie...*, s. 100.

– Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej RP a Federalnym Ministerstwem Obrony Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej w sprawie głównych kierunków współpracy w dziedzinie wojskowej. Podpisane w Warszawie, 27 II 1991 r.;

– Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej RP a Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej o współpracy w dziedzinie wojskowej. Podpisane w Bratysławie, 9 VI 1993 r.;

– Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej RP a Ministerstwem Obrony Republiki Węgierskiej w sprawie głównych kierunków współpracy w dziedzinie wojskowej. Podpisane w Budapeszcie, 20 III 1991 r.

WSPÓLPRACA WOJSKOWA Z REPUBLIKĄ CZESKĄ

6 X 1991 r. w Krakowie Polska podpisała z Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną Układ o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy, w którym wyrażono przekonanie o konieczności rozszerzenia i umocnienia solidarności na rzecz zjednoczenia Europy oraz ścisłej współpracy regionów, przestrzegania prawa międzynarodowego, przede wszystkim Karty NZ oraz ustaleń Aktu Końcowego KBWE, Paryskiej Karty Nowej Europy i innych dokumentów procesu KBWE (art. 1). W części umowy dotyczącej problemów bezpieczeństwa i obronności, strony zadeklarowały działania na rzecz umacniania stabilności w Europie. Wyraziły także gotowość dążenia na podstawie obowiązujących i podlegających skutecznej kontroli porozumień międzynarodowych do osiągnięcia takiego stanu sił zbrojnych i uzbrojenia w Europie, aby zredukować, go do poziomu wystarczającego do obrony, ale uniemożliwiającego napaść. Zgodziły się również współpracować w dziedzinie umacniania zaufania na podstawie umów wielostronnych i dwustronnych. W celu koordynacji działań na rzecz bezpieczeństwa i obrony przewidziano organizowanie systematycznych konsultacji na różnych szczeblach. W przypadku wytworzenia się sytuacji międzynarodowej mogącej zagrażać lub naruszać suwerenność jednej ze stron, konsultacje byłyby podejmowane w trybie natychmiastowym, w celu podjęcia środków najskuteczniejszego usunięcia zagrożenia. W razie zbrojnej napaści na jedną ze stron oba państwa będą się porozumiewać w sprawie możliwości udzielenia napadniętej stronie pomocy stosownie do art. 51 Karty NZ i poczynią wysiłki zmierzające do rozwiązania konfliktu zgodnie z zasadami tej Karty i dokumentami KBWE (art. 5). Przewidywane konsultacje mogą obejmować również problemy związane z powstaniem lub trwaniem sporu albo innych sytuacji, jeżeli strony uznają, że zagrożone lub naruszone zostały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Sygnatariusze umowy ustalili, że będą rozwijać wzajemnie korzystną współpra-

cę w dziedzinie wojskowej na podstawie odrębnych umów między właściwymi ministerstwami¹⁶. W dniu wejścia w życie tego układu utraciła moc wiążącą umowa między Polską a Czechosłowacją o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 1 III 1967 r.

Kilka miesięcy przed zawarciem umowy dwustronnej o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjaznej współpracy Polska oraz Czeska i Słowacka Republika Federacyjna podpisały umowę o współpracy wojskowej (27 II 1991). Strony porozumienia zobowiązały się do konsultacji w sprawie zakupu broni, wspólnego szkolenia części kadry oficerskiej, wymiany informacji dotyczących sił zbrojnych. W umowie uznano, że podstawowe formy współpracy obejmują: wizyty oficjalne na szczeblu ministerstwa i wiceministrów obrony, konferencje, sympozja i narady. W ramach wspólnych przedsięwzięć prowadzone będą ćwiczenia sztabów i wojsk, prace doświadczalne i inna działalność wojskowa, koordynacja i uzgadnianie współdziałania oraz delegowanie oficerów na studia, praktyki lub przeszkolenia w uczelniach i instytucjach naukowo-badawczych. Przewidziano również pozyskiwanie informacji oraz dokumentów za pośrednictwem *attaches* wojskowych i zabezpieczanie uzyskanych w drodze wzajemnej wymiany informacji tajemnic państwowych lub służbowych. Uznano jednocześnie, że zawarte porozumienie dotyczy współpracy dwóch państw na rzecz ogólnego bezpieczeństwa i nie jest wymierzone przeciwko innemu państwu¹⁷. W związku z powyższą umową należy zaznaczyć, że Czechy nie tylko nie były zainteresowane instytucjonalizacją kontaktów w ramach Grupy Wyszehradzkiej, ale także sprzeciwiały się tworzeniu struktur ponadpaństwowych, w tym wojskowych¹⁸.

Natomiast postanowienia dwustronnej umowy o współpracy wojskowej są wykonywane. Na jej podstawie strony opracowują roczne, dwustronne plany współpracy na dany rok kalendarzowy. Pierwszy taki plan zawierający kilkadziesiąt przedsięwzięć przyjęto w 1994 r. Każdy następny zawierał ustalenia dotyczące kilkunastu dziedzin współpracy, m.in. szkolenia poligonowego, remontu uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, wymiany doświadczeń oraz dokumentów topograficznych, koordynacji dla potrzeb wojskowych służb radiowych, łączności lotniczej i radionawigacji oraz kontaktów jednostek przygranicznych.

Według opinii strony czeskiej współpraca z Wojskiem Polskim należy pod względem ilości i jakości do najbardziej znaczących kontaktów Armii

¹⁶ Dz.U. z 1992, nr 59, poz. 296.

¹⁷ Porozumienie między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Federalnym Ministrem Obrony Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej w sprawie głównych kierunków współpracy w dziedzinie wojskowej. „Rzeczpospolita” z 28 II 1991.

¹⁸ Zob. wypowiedź czeskiego ministra obrony Antonina Baudysza w czasie konferencji prasowej po pierwszym spotkaniu szefów resortów obrony Polski i Czech we Wrocławiu 12 II 1993 r. „Rzeczpospolita” z 16 II 1993.

Republiki Czeskiej z armiami państw sąsiedzkich¹⁹. Charakterystyczną cechą obecnej współpracy wojskowej między Polską i Czechami są dwie płaszczyzny wspólnych działań. Pierwsza to oficjalne spotkania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych oraz ministrów obrony, a także szefów sztabów generalnych. Druga – to bezpośrednia współpraca i wymiana doświadczeń między poszczególnymi rodzajami wojsk.

Ta pierwsza, obejmująca podstawowe formy współpracy charakteryzuje się pewną dynamiką, o czym mogą świadczyć przewidziane umową wizyty oficjalne. W 1995 i 1996 r. Polskę odwiedził szef czeskiego sztabu generalnego. Z wizytą 1995 r. był także minister obrony Czech V. Holan. W połowie września 1995 r. w Warszawie spotkali się ministrowie spraw zagranicznych. Rozmowy dotyczyły bezpieczeństwa, rozszerzenia NATO oraz rozwijania współpracy wojskowej. To spotkanie ujawniło „nowe myślenie” w czeskiej polityce obronnej oraz polityce regionalnej. Strona czeska wyraźnie zaakcentowała kluczowe znaczenie Polski dla swojego bezpieczeństwa i Europy Środkowo-Wschodniej. Tym samym, jeżeli nie odrzucono całkowicie to przynajmniej osłabiono tezę o uprzywilejowanej pozycji Czech w dialogu z NATO i uznano pogląd, że przyjęcie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego leży w interesie Czech i umocni ich bezpieczeństwo. Ponadto uczestnicy spotkania przyjęli ustalenia w sprawie współpracy misji wojskowych obu państw przy NATO, ONZ i OBWE oraz w stolicach państw członkowskich NATO, a także dotyczące problemów związanych z integracją ze strukturami zachodnimi. Zgodnie z postanowieniami umowy o współpracy wojskowej z 27 II 1991 r. postanowiono także skoordynować działania w sprawie zakupu przez wojsko polskie i czeskie samolotów F-16. Zaplanowano również współdziałanie w budowie zintegrowanego systemu zarządzania przestrzenią powietrzną w Europie Środkowo-Wschodniej. Decyzje podjęte w Warszawie potwierdzili wiceministrowie obrony na spotkaniu w Pradze w styczniu 1996 r.²⁰

W kwietniu 1996 r. w Vyškovie na Morawach ministrowie spraw zagranicznych i obrony przeprowadzili konsultacje. Poświęcono je problematyce bezpieczeństwa oraz integracji ze strukturami Zachodu, a także kwestii modernizacji sił zbrojnych²¹. Ministrowie uzgodnili powołanie wspólnej komisji ds. koordynacji kompleksu problemów dotyczących kontroli przestrzeni powietrznej, zakupu samolotów wojskowych i współpracy przemysłów zbrojeniowych. Powyższą decyzję poprzedziły ustalenia przyjęte podczas wizyty ministra

¹⁹ Zob. np. opinię ministra obrony Republiki Czeskiej Vilema Holana z listopada 1995 r. „Polska Zbrojna” z 8 XI 1995.

²⁰ Więcej współpracy niż rywalizacji. Relacja ze spotkania premierów Polski i Czech oraz informacje na temat stosunków politycznych i gospodarczych obu państw, a także sytuacji Polonii w Czechach (marzec 1996) „Przegląd Rządowy” nr 3-4/1996, ss. 84-85.

²¹ „Polska Zbrojna” nr 71 z 10 IV 1996.

obrony narodowej S. Dobrzańskiego w Czechach w marcu 1996 r. Skonstatowano wówczas, że dla zacieśnienia współpracy wojskowej niezbędne jest podpisanie umowy o ochronie tajnych informacji i skonkretyzowanie ram prawnych współpracy przemysłów zbrojeniowych. Postanowiono, że w oparciu o umowę o współpracy wojskowej z 1991 r. i umowę o ochronie tajnych informacji, zostaną zawarte dalsze porozumienia precyzujące warunki współpracy przemysłów obronnych. Dyskutowano również nad problemami wspólnej dla państw Grupy Wyszehradzkiej przestrzeni powietrznej i jej ochrony²². Jednocześnie podczas rozmów przeprowadzonych przez szefa sztabu generalnego Armii Republiki Czeskiej w Polsce w marcu 1996 r. omówiono kwestie rozszerzenia współpracy przygranicznej, wymieniono informacje o przebiegu restrukturyzacji sił zbrojnych i podzielono się doświadczeniami wynikającymi z działalności w międzynarodowych akcjach pokojowych²³.

Ukoronowaniem działalności w pierwszej części było podpisanie 13 IV 1996 r. umowy o współpracy resortów obrony Polski i Czech. Podczas ceremonii podpisania tej umowy w Vyškovie, podkreślono że nie jest to początek współpracy, lecz nadanie jej wysokiego szczebla. Nawijając do postanowień umowy z 1991 r. poinformowano, że przygotowwany jest program wspólnych ćwiczeń wojskowych²⁴.

Dwustronna współpraca wojskowa w pierwszej części uległa intensyfikacji w 1997 r. z uwagi na przewidywane zaproszenie obu państw do negocjacji w sprawie członkostwa w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego i oczekiwania, że powstaną przesłanki rozpoczęcia rokowań z Unią Europejską. Dało to asumpt do złożenia deklaracji, że Polska i Czechy nie rywalizują ze sobą w dążeniach do struktur euroatlantyckich oraz zapowiedzi konsultacji i koordynacji działań zmierzających do osiągnięcia najważniejszych celów polityki zagranicznej obu państw²⁵.

Druga część współpracy obejmuje przede wszystkim szkolenia wojskowe. Nie sposób w tym miejscu przekazać pełnej informacji na temat tej współpracy. Wystarczą jednak wybrane przykłady. Jednym z nich jest wizyta grupy oficerów czeskich z I Brygady Chemicznej z Liberca w batalionie obrony przeciwochemicznej w Polsce w marcu 1996 r. Zasadnicza część tej roboczej wizyty odbywała się na poligonie w Żaganiu, gdzie odbył się pokaz strzelania

²² „Polska Zbrojna” nr 50 z 11 III 1996.

²³ „Polska Zbrojna” nr 45 z 4 III 1996 oraz nr 48 z 7 III 1996 i nr 49 z 8-10 III 1996.

²⁴ „Polska Zbrojna” nr 74 z 15 IV 1996.

²⁵ *Polska i Czechy – więcej współpracy na drodze do UE i NATO*. Relacja z wizyty w Pradze, którą premier Włodzimierz Cimoszewicz złożył w dniach 9-10 stycznia 1997 r. „Przegląd Rządowy” nr 1/1997, ss. 45-46. Na początku 1998 r. Polska i Czechy ustaliły, że będą razem i szybko reagować na działania, które mogłyby spowolnić wejście do NATO oraz uzgodniły mechanizm współpracy w ramach starań o wejście do UE i Sojuszu Północnoatlantyckiego.

z miotaczy ognia i akcja rozpoznawania skażeń chemicznych. Pierwsze tego typu kontakty nawiązano w 1992 r. W celu ich kontynuacji przewidziano wymianę kilkunastoosobowych grup złożonych przeważnie z żołnierzami służby zasadniczej²⁶.

W maju 1996 r. kompania żołnierzy czeskich przeprowadziła wspólne ćwiczenia z batalionem piechoty górskiej z Nysy. Na poligonie w Wędrzynie żołnierze wspólnie ćwiczyli prowadzenie walki w mieście. Jednocześnie w ramach wymiany kadry oficerskiej między wojskami Polski i Czech w sztabie zapoznano się z zasadami działania polskich jednostek taktycznych²⁷. Czescy żołnierze korzystają także z możliwości szkolenia na nadmorskim poligonie w Polsce. Być może w przyszłości będzie możliwe podjęcie współpracy z czeskimi siłami szybkiego reagowania tworzonymi od początku bieżącej dekady. W ich składzie wzorowanym na strukturach NATO znajdują się 2 bataliony. W każdym z nich będą 4 kompanie piechoty zmechanizowanej, baterie artylerii, baterie przeciwlotnicze i baterie przeciwpancerne, a poza tym jednostki logistyczne, łączności oraz kompanie rozpoznawcze i inżynieryjne²⁸.

Odrębną płaszczyzną współpracy wojskowej jest realizacja założeń programu „Partnerstwa dla pokoju”. W jego ramach siły zbrojne Polski i Czech uczestniczą w ćwiczeniach wojskowych zorganizowanych na ich terytoriach. W 1994 r. wojsko czeskie wzięło udział w ćwiczeniach *Cooperative Bridge '94* na terenie Polski. Z kolei żołnierze Wojska Polskiego uczestniczyli w podobnych ćwiczeniach pod kryptonimem *Cooperative Challenge '95* przeprowadzonych na terytorium Czech.

Rozwój dwustronnej współpracy wojskowej nie przyczynił się do zmiany nastawienia Czech wobec idei jej poszerzenia i przekształcenia we współpracę wielostronną w ramach całej Grupy Wyszehradzkiej. W 1996 r. wzorem wielu państw Europy Zachodniej Ministerstwo Obrony Republiki Czeskiej opracowało i opublikowało Białą Księgę poświęconą problemom polityki bezpieczeństwa państwa. Zawiera ona m.in. strategię wojskową, informację o stanie sił zbrojnych oraz perspektywy na najbliższe 10 lat (1996-2005), zagadnienia planowania i wykorzystania zasobów ludzkich oraz rzeczowych. Nie można wykluczyć, że opinia konstruowana na podstawie analizy treści Białej Księgi, iż Czechy nie mają koncepcji multilateralnej współpracy regionalnej jest bliska prawdy. To może być również uzasadnieniem niechętnego stosunku Czech do koncepcji współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej²⁹.

Wydaje się, że na kształt polsko-czeskiej współpracy wojskowej i jej dalszy rozwój rzutują jeszcze dwa inne czynniki. Pierwszy z nich to zapowiedziane

²⁶ „Polska Zbrojna” nr 50 z 11 III 1996.

²⁷ „Polska Zbrojna” nr 87 z 7 V 1996.

²⁸ „Polska Zbrojna” nr 53 z 14 III 1996.

²⁹ Biała Księga o obronie Republiki Czeskiej. „Polska Zbrojna” nr 239 z 12 XII 1996.

w Białej Księdze zmiany jakościowe w siłach zbrojnych. Ich celem jest utworzenie niezbyt licznej, ale bardzo dobrze wyposażonej, o wysokim stopniu uzawodowienia armii, dostosowanej do standardów *NATO*. Armia Republiki Czeskiej po redukcjach dokonanych na podstawie traktatu o siłach konwencjonalnych w Europie – *CFE* (Paryż, 19 XI 1990) liczyła w 1995 r. 93 300 żołnierzy. W latach 1996-1997 przeprowadzono operację zmniejszenia o jedną piątą ilości pracowników cywilnych w czeskich siłach zbrojnych. W chwili podjęcia decyzji o redukcji, grupa pracowników cywilnych była równa grupie zawodowych wojskowych i liczyła 30 tys. osób. Uzyskane w wyniku redukcji środki finansowe przeznaczone na modernizację uzbrojenia, zakup nowego sprzętu i podniesienie zdolności bojowej wojska. Zaplanowano także zmniejszenie o jedną trzecią stanu zatrudnienia w Ministerstwie Obrony. Zgodnie z możliwościami budżetowymi stan liczebny wojska zaczęto zmniejszać do przewidzianego poziomu 50 tys. żołnierzy. W ramach zaplanowanych reform przewidziano także zmiany w strukturze czeskiego uzbrojenia i zaplecza technicznego, odpowiadającego bardziej wymogom czasu zimnej wojny aniżeli aktualnym potrzebom nowoczesnych sił zbrojnych³⁰.

Drugim ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój współpracy wojskowej Polski i Czech są różne drogi przekształceń przemysłu zbrojeniowego i lotniczego. W programie restrukturyzacji do 2000 i 2010 r. rząd Polski zdecydował, że w tej gałęzi przemysłu państwo zachowa 51% udziałów. Produkcja polska będzie pokrywać 70% potrzeb sił zbrojnych. W tych planach mieści się program produkcji „Sokoła” w wersji bojowej, czyli śmigłowca „Huzar” i systemu przeciwlotniczego „Loara”. Nie wyklucza się przy tym korzystania z dostaw fabryk obcych państw. W takiej sytuacji jednak każdy zakup powinien być powiązany z tzw. *offsetem*, tj. przekazaniem Polsce pewnej części wytwarzanego wyrobu importowego, tak jak na przykład czyni to Finlandia.

Czechy natomiast radykalnie sprywatyzowały swój przemysł, w tym przemysł zbrojeniowy. Jeżeli chodzi o produkcję samolotów szkolno-bojowych, to zamierzają nadal utrzymać się na rynku, ale jednocześnie wykazują zainteresowanie wyposażeniem swoich sił lotniczych w amerykańskie F-18 *Hornet* i lekkimi samolotami szkolno-bojowymi L-159. Ponadto interesują się stanem zaawansowania prac nad produkcją polskiego śmigłowca „Huzar”.

Należy zaznaczyć, że w wyniku amerykańskiej perswazji ze strony *managerów Boeinga*, Czechy zgodziły się na współpracę z Polską. Czesi dostarczają drobne elementy w ramach kooperacji z Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego (WSK) w Mielcu. *Boeing* uznał Mielec za sprawdzonego dostawcę

³⁰ „Polska Zbrojna” nr 10 z 15 I 1996, nr 212 z 11 IX 1996 oraz nr 287 z 10 XII 1996 i „Żołnierz Polski” nr 8/1996, s. 20.

i próbuje uczynić WSK centrum współpracy w tej części Europy, tworząc w ten sposób nową jakość w stosunkach wytwórczych w skali światowej.

Na uwagę zasługuje fakt, że współpraca z Czechami ma potencjalnie duże możliwości, zwłaszcza z uwagi na zakres. Wiąże się to z koniecznością wyboru nowego typu uzbrojenia i sprzętu wojskowego sił zbrojnych obu państw, szczególnie sił powietrznych i wojsk łączności oraz wojsk pancernych. Taka współpraca jest możliwa przy wyborze i zakupie samolotu wielozadaniowego dla wojsk powietrznych Polski i Czech³¹.

Przykładem wykorzystania istniejących możliwości współpracy jest kontrakt barterowy związany z przesłaniem do Polski samolotów MiG-29 w wersji 9.12A oraz jednego MiG-29 UB wersja 9.51 z wyposażenia Armii Czeskiej. W zamian Polska przekazuje śmigłowce „Sokół”. W czerwcu 1994 r. Czesi zakonserwowali swoje MiG-i i podjęli starania o ich zbycie. Usiłowano zainteresować nimi m.in. Słowację, Węgry, Syrię, a nawet Stany Zjednoczone. Ostatecznie za kontrahenta najbardziej korzystnego uznano Polskę, która zaproponowała wymianę 11 śmigłowców W-3 „Sokół” (wartości 3 mld dolarów) za 10 samolotów MiG-29³². Zawarty w grudniu 1995 r. kontrakt przewidywał, że „Sokoły” będą przekazywane sukcesywnie w latach 1996-1997. Czeskie ministerstwo obrony zakupi 30-40 polskich śmigłowców w wersji transportowej i medycznej. Zastąpią one radzieckie Mi-2. W następnych latach istnieje możliwość zakupu przez Czechy polskich śmigłowców uzbrojonych typu „Huzar”.

Od dłuższego czasu czescy eksperci wojskowi analizują różne warianty modernizacji sprzętu bojowego. Rozważane są propozycje zakupu samolotów z Francji, Belgii i USA. Po pozbyciu się samolotów MiG-29 jako rozwiązanie tymczasowe, tj. do chwili nabycia nowych samolotów za granicą, zaplanowano modernizację MiG-21 MF. Godną uwagi w tym kontekście była oferta amerykańska złożona Czechom pod koniec 1996 r. w postaci pożyczki na zakup w USA myśliwców bombardujących³³. Przewidując, że w ramach przystosowywania się do standardów NATO w przyszłości zakupione zostaną samoloty produkcji USA, Czechy podjęły negocjacje z firmą tajwańską w sprawie zakupu silników do samolotów szkolno-bojowych L-159. Są one produkowane na Tajwanie wspólnie z amerykańskim przedsiębiorstwem³⁴.

Podobnie jak Czechy również Polska jest zainteresowana zakupem samolotów wielozadaniowych, których logistyka będzie odpowiadała wymogom NATO. Odpowiednie oferty złożyły już firmy amerykańskie *Lockhead Martin*

³¹ „Polska Zbrojna” nr 84 z 29 V 1996.

³² „Polska Zbrojna” nr 50 z 11 III 1996.

³³ „Polska Zbrojna” nr 7 z 10 I 1996 oraz nr 241 z 13-15 XII 1996.

³⁴ „Polska Zbrojna” nr 70 z 9 IV 1996.

oraz *McDonnell-Douglas*. Tymczasem Polska sprowadziła z Czech samoloty MiG-29, dla których jest już zaplecze logistyczne w istniejącym pułku lotniczym w Mińsku Mazowieckim. Nie zachodzi zatem potrzeba ponoszenia dodatkowych kosztów ich wprowadzenia do uzbrojenia³⁵.

Z uwagi na możliwości finansowe polskiego ministerstwa obrony narodowej nastąpiło tylko nieznaczne zwiększenie realnych wydatków na zakup uzbrojenia i sprzętu wojskowego, głównie produkcji krajowej. W tym przypadku ujawniają się różnice w możliwościach obu państw. Na przykład w 1996 r. Czechy przeznaczyły na obronę 1,12 mld dolarów. Jedna piąta tej sumy została wykorzystana na zakup nowego sprzętu. Czeskie siły zbrojne koncentrują się na zakupach systemów dowodzenia, kontroli, łączności i łączności wywiadowczych. Konsekwentnie dążą do modernizacji systemu obrony powietrznej. Z tym też związane są plany zakupu nowych samolotów³⁶.

Biorąc pod uwagę możliwości Polski i Czech w dziedzinie modernizacji powietrznych sił zbrojnych można przewidywać, że strona czeska uzyska szybciej standardy zbliżone do wymaganych w *NATO*. Ten pogląd potwierdził szef sztabu generalnego Armii Republiki Czeskiej gen. por. J. Nekvasil. Powołując się na opinie ekspertów zachodnich podkreślił on, że wojsko czeskie jest najlepiej przygotowane do integracji z *NATO*³⁷.

WSPÓLPRACA WOJSKOWA Z REPUBLIKĄ SŁOWACKĄ

Polsko-słowacka współpraca wojskowa ma relatywnie mniejszy zasięg niż z Czechami, ale układa się dobrze. Jej fundamentem prawnym jest dwustronna umowa z 1993 r. oraz dodatkowy protokół z 1996 r. i umowa w sprawie strzelań bojowych lotnictwa Armii Republiki Słowackiej na poligonie pod Ustką nad Morzem Bałtyckim. Corocznie uzgadniane są plany dwustronnej współpracy. Obejmują one takie przedsięwzięcia, jak wymiana doświadczeń z dziedziny produkcji i testowania amunicji, radiolokacji, łączności cyfrowej i diagnostyki lotniczej, obserwacji ćwiczeń oraz szkolenia pododdziałów górskich. Plany przewidują przygraniczną współpracę między jednostkami Krakowskiego Okręgu Wojskowego i Korpusu Armii Słowackiej. Obie strony w praktyce wymieniają poglądy w sprawach strukturalno-organizacyjnych przeobrażeń w wojsku, funkcjonowania zaplecza logistycznego oraz kształcenia i doskonalenia kadr. W tych dziedzinach współpracują ze sobą instytuty naukowo-badawcze w Liptowskim Mikulaszu i Zahorie

³⁵ „Polska Zbrojna” nr 4 z 5-7 I 1996.

³⁶ „Polska Zbrojna” nr 74 z 15 IV 1996.

³⁷ Wywiad z szefem sztabu generalnego czeskich sił zbrojnych. TV „Puls Dnia” z 5 III 1996.

z Wojskowym Instytutem Technicznym, Wojskowym Instytutem Lotniczym oraz Wojskowym Instytutem Chemii i Radiometrii w Polsce. W obszarze współpracy naukowo-technicznej mieszczą się problemy systemów przeciwlotniczych, lotniczego rozpoznania oraz ostrzegania i identyfikacji, które gwarantują wspólną kontrolę powietrzną. W tym samym obszarze znajduje się współpraca w dziedzinie produkcji części zamiennych do bojowego wozu piechoty i czołgu T-72³⁸.

Podobnie jak w kontaktach z Czechami od 1996 r. nastąpiło ożywienie współpracy wojskowej oraz zwiększenie ilości wojskowo-politycznych spotkań na najwyższym szczeblu. W marcu 1996 r. przebywał w Polsce sekretarz stanu ministerstwa obrony Słowacji, a w lutym szef sztabu generalnego. Pod koniec maja 1996 r. do Bratysławy udał się polski minister obrony narodowej S. Dobrzański, w celu przedyskutowania problemów bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej, dążenia obu państw do członkostwa w NATO, współdziałania w ramach programu „Partnerstwo dla pokoju” i wspólnego uczestnictwa w misjach pokojowych ONZ i OBWE³⁹. Zwiększyła się również ilość zbiorowych działań. Na lata 1996 i 1997 zaplanowano po kilkadziesiąt wspólnych przedsięwzięć w każdym roku. Do najbardziej znaczących zalicza się współpracę sił powietrznych obu państw w strzelaniach bojowych lotnictwa i wojsk raketowych Słowacji na poligonie morskim pod Ustką. Pierwsze takie ćwiczenia nad Bałtykiem wojska słowackie odbyły w 1995 r.

Rozwijają się także przygraniczne kontakty Krakowskiego Okręgu Wojskowego z 2 Korpusem Armii Słowackiej. Stosownym przykładem żywej współpracy jest wizyta plutonu żołnierzy 21 Brygady Zmechanizowanej Armii Słowackiej z Trebisowa w 21 Brygadzie Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie w 1996 r. Na program pobytu złożyło się wspólne strzelanie z broni etatowej będącej na wyposażeniu pododdziału, wspinaczka wysokogórska w ośrodku szkolenia brygady oraz doskonalenie zasad pełnienia służby na posterunkach w ramach misji pokojowych ONZ⁴⁰. Ponadto pododdziały polskie i słowackie uczestniczyły w ćwiczeniach *Cooperative Lautern '96* w RFN, *Cooperative Dragon '96* i *Rozhodnost '96* na terenie Słowacji oraz *Tatry '96* w Polsce.

Na intensywność współpracy wojskowej Polski ze Słowacją wpływa stan słowackich sił zbrojnych. Na podstawie uchwały Rady Obrony Kraju z 2 VI 1994 r. siły zbrojne utworzono z wojsk, które pozostały po rozpadzie Czechosłowacji. Uwzględniając dotychczasową dyslokację oraz system gospodarczy postanowiono zakończyć tworzenie nowej struktury wojsk zgodnie z wymogami militarno-politycznymi, dopiero w 2000 r. Pierwszy etap rekonstrukcji ukończono 1 X 1995 r. Zgodnie z postanowieniami traktatu o siłach

³⁸ „Polska Zbrojna” nr 51 z 12 III 1996.

³⁹ „Polska Zbrojna” nr 103 z 29 V 1996.

⁴⁰ „Polska Zbrojna” nr 122 z 26 VI 1996.

konwencjonalnych w Europie – CFE (Paryż, 19 XI 1990), Armia Republiki Słowackiej utrzymuje odpowiednie ilości czołgów, artylerii, samolotów bojowych i śmigłowców. Służy w niej 46 667 żołnierzy służby zawodowej i zasadniczej. Są to najmniejsze siły zbrojne państwa należącego do Grupy Wyszehradzkiej.

Słowackie siły zbrojne borykają się z rozlicznymi problemami wynikającymi m.in. z podziału federacji. Słowacja otrzymała połowę z 20 federacyjnych samolotów MiG-29. Jednak braki w dostawach czeskiego wyposażenia technicznego w ramach nie zrealizowanych zobowiązań wynikających z umów wojskowych sprawiają, że Słowacja nie może wykorzystać swojego potencjału lotniczego. Ponadto Czechy nie uznały podwójnego obywatelstwa stawiając w trudnej sytuacji słowackich wojskowych pracujących w podzielonych armiach, co stworzyło zagrożenie drenażu wyszkolonych oficerów ze słowackiego wojska.

Słowackim siłom zbrojnym brakuje również środków finansowych na modernizację broni i sprzętu wojskowego. Przełomowe znaczenie może mieć oferta złożona słowackiemu przemysłowi zbrojeniowemu w 1995 r. przez czeską spółkę akcyjną *RDP Group*. Oferta dotyczyła współpracy technicznej i handlowej ze słowackimi zakładami. *RDP Group* uważa, że słowackie czołgi mogą stanowić konkurencję na światowym rynku ze względu na swoją cenę (T-72 kosztuje 900 tys. dolarów)⁴¹. Współpraca z *RDP Group* mogłaby umożliwić słowackim zakładom zbrojeniowym dostęp do nowoczesnej technologii *NATO*. Jednak jak dotychczas współpraca Słowacji z Czechami w dziedzinie zbrojeń nie układa się zbyt dobrze⁴².

Sytuacja powstała w wyniku rozpadu federacji nie sprzyja uzyskaniu przez Słowację odpowiedniej pozycji na arenie międzynarodowej. Nieufność europejskiej społeczności międzynarodowej wzbudza fakt, że w uzbrojeniu armii słowackiej znajdują się operacyjno-taktyczne rakiety SS-23 pozostające w stanie gotowości bojowej do 2000 r., pełniące rolę strategiczną. Takie same rakiety w systemie obrony Czech zostały zlikwidowane w 1996 r.⁴³

Brak odpowiedniej infrastruktury na terytorium Słowacji uwarunkowany sytuacją gospodarczą nie pozwala na umocnienie potencjału wojskowego⁴⁴. Słowacja pozostaje najsłabszym partnerem w Grupie Wyszehradzkiej. Budżet słowackiego ministerstwa obrony nie pozwala na modernizację uzbrojenia, które w znacznej części jest już zużyte.

Obok problemów wewnętrznych wynikających z procesów transformacji systemowej, poważną rolę odgrywają również kwestie międzynarodowe.

⁴¹ „Rzeczpospolita” nr 250 z 25 X 1995.

⁴² „Polska Zbrojna” nr 216 z 9 XI 1995.

⁴³ „Polska Zbrojna” nr 236 z 8 XII 1996.

⁴⁴ „Polska Zbrojna” nr 123 z 27 VI 1996.

Odnosi się to przede wszystkim do stosunków z Węgrami i Czechami. Być może jest to czynnik, który sprawia, że Słowacja jest zainteresowana bliższą współpracą z Polską⁴⁵. Wolę rozwijania tej współpracy potwierdzono w oficjalnych deklaracjach politycznych, podkreślając w nich, że Polska i Słowacja mają podobne priorytety polityki zagranicznej, tj. przyszłe członkostwo w Unii Europejskiej i *NATO*, rozwijanie współpracy regionalnej oraz współpracy ze wschodnimi sąsiadami⁴⁶.

Jednak mniej więcej od 1995 r. Słowacja przestała być wymieniana w grupie kandydatów do Sojuszu Północnoatlantyckiego i nie została objęta ustawą amerykańskiego Kongresu o pomocy dla państw środkowoeuropejskich aspirujących do członkostwa w *NATO*. Jako jedyna z Grupy Wyszehradzkiej nie została zaproszona do negocjacji w sprawie przystąpienia do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, wystosowanego w lipcu 1997 r. Sondaże przeprowadzane w Słowacji wykazują zmniejszanie się ilości zwolenników członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim⁴⁷.

WSPÓLPRACA WOJSKOWA Z REPUBLIKĄ WĘGIERSKĄ

Podstawą prawną polsko-węgierskiej współpracy wojskowej jest umowa podpisana w Budapeszcie 20 III 1991 r. Obie strony postanowiły przeprowadzać wzajemne konsultacje i podjąć współpracę w dziedzinie:

- problematyki realizowanej w ramach pokojowych zadań ONZ oraz postanowień wynikających z umów międzynarodowych oraz zobowiązań związanych z procesem KBWE;
- aspektów wojskowych polityki obronnej i doktryn obronnych;
- rozpoznawania i wywiadu;
- logistyki i łączności;
- dydaktyki wojskowej i szkolenia kadr;
- struktur organizacyjnych, dowodzenia i uzupełnienia wojsk w czasie pokoju;
- szkolenia sztabów i wojsk;
- obrony powietrznej, w tym lotnictwa;
- informatyki

W umowie uzgodniono, że szczegółowe zasady i zakres współpracy zostaną określone w odrębnych porozumieniach wykonawczych. Do zasadniczych form współpracy zaliczono systematyczne wizyty oficjalne oraz spotkania

⁴⁵ A. Kawczak, *Polska a sąsiedzi...*, s. 217.

⁴⁶ Spotkanie premierów W. Cimoszewicza i V. Mecziara w maju 1996 r. „Polska Zbrojna” nr 91 z 13 V 1996.

⁴⁷ „Polska Zbrojna” nr 287 z 10 XII 1996.

robocze, konferencje, sympozja, narady oraz wymianę informacji i dokumentacji. W ramach współpracy przewidziano delegowanie oficerów na studia, praktyki lub przeszkolenie wojskowe w szkołach wyższych, wzajemne staże oraz wymianę wykładowców szkół wojskowych. Główne formy współpracy obejmują także udział w ćwiczeniach sztabów i wojsk, prace naukowo-badawcze oraz inne przedsięwzięcia szkoleniowe.

Przygotowywane na każdy rok dwustronne plany współpracy przewidują zazwyczaj kilkadziesiąt przedsięwzięć. Obejmują one m.in. szkolenie pilotów i ćwiczenia na polskich poligonach, tworzenie systemów cywilno-wojskowej kontroli obszaru powietrznego państw Grupy Wyszehradzkiej zgodnie z wymogami *NATO*. Oprócz tego przywidywane są wizyty, konsultacje, obserwacje ćwiczeń i koordynacja działań służb kartograficznych.

Współpraca wojskowa z Węgrami układa się bardzo dobrze. Podobne problemy i wspólne dążenia sprawiają, że ułatwione jest korzystanie z doświadczeń partnera zarówno w sferze politycznej, jak i gospodarczej. Podobnie jest w dziedzinie wymiany doświadczeń i współpracy dotyczącej obronności. Analogicznie jak w przypadku pozostałych państw Grupy Wyszehradzkiej współpraca wojskowa Polski z Węgrami przebiega dwutorowo. Pierwsza płaszczyzna to oficjalne kontakty na szczeblu ministrów obrony, a druga to praktyczna realizacja podjętych zobowiązań i zadań wynikających z zawartych umów międzynarodowych.

Na początku 1994 r. odbyło się w Warszawie spotkanie ministrów obrony państw Grupy Wyszehradzkiej. W kwietniu 1995 r. z oficjalną wizytą w Polsce przebywał minister obrony Węgier, a w maju szef sztabu Armii Węgierskiej. W maju 1995 r. w Budapeszcie spotkali się ministrowie obrony państw Grupy Wyszehradzkiej. Powyższe wizyty i ich rezultaty oceniono wysoko jako dowód, iż współpraca między resortami obrony przebiega planowo i konkretnie na podstawie postanowień umowy z 1991 r.⁴⁸

W marcu 1996 r. podczas spotkania sekretarzy stanu ministerstw obrony Polski i Węgier podpisano protokół wykonawczy do międzyresortowego porozumienia w sprawie głównych kierunków współpracy w dziedzinie wojskowości z 1991 r. Pod koniec marca 1996 r. do Budapesztu udał się minister S. Dobrzański. Przedmiotem rozmów była współpraca Polski i Węgier w tworzeniu jednolitego systemu cywilno-wojskowej kontroli przestrzeni powietrznej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej oraz problemy bezpieczeństwa Europy⁴⁹. W wyniku rozmów podpisano „Protokół o współpracy resortów obrony”.

⁴⁸ *Polska i Węgry – wspólne interesy i dążenia*. Relacja z wizyty premiera Włodzimierza Cimoszewicza w Budapeszcie oraz informacja o współpracy politycznej i gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Węgierską „Przegląd Rządowy” nr 3 - 4/1996, s. 90.

⁴⁹ „Polska Zbrojna” nr 65 z 1 IV 1996.

Podczas wszystkich rozmów polsko-węgierskich podkreślano, że dotychczasowa współpraca przynosi znaczące efekty i daje nadzieje na dalszy pomyślny rozwój. Zaznaczono jednocześnie, że jeszcze nie wszystkie możliwości współpracy w różnych dziedzinach życia wojskowego są w pełni wykorzystane.

W drugiej płaszczyźnie współpracy wojskowej realizowane są następujące przedsięwzięcia:

– oficerowie polscy kształcą się w Akademii Wojskowej w Budapeszcie, a po jej ukończeniu odbywają kilkutygodniowe staże w jednostkach i sztabach Armii Węgierskiej;

– współpraca w różnych sferach logistyki;

– obozy kondycyjne węgierskich pilotów w Groniku k/Zakopanego;

– wymiana doświadczeń z pracy wychowawczej;

– współdziałanie w ramach Sił Implementacyjnych *IFOR* w Bośni;

– współpraca w realizacji programu „Partnerstwo dla pokoju”.

Żołnierze węgierscy przeprowadzają strzelania rakietowe na terenie Polski. Pierwsze bojowe odpalenie rakiet z węgierskich MiG-29 nastąpiły w maju 1996 r. w Wicku Morskim pod Ustką⁵⁰. Zaplanowane są również wspólne szkolenia żołnierzy z sił zbrojnych obu państw. Umacniana będzie współpraca polskich i węgierskich żołnierzy stacjonujących w bazie logistycznej Sił Implementacyjnych w Pecu na Węgrzech⁵¹. Od 1993 r. funkcjonuje polsko-węgierska Komisja Koordynacji Przemysłowej, w której obok grupy przemysłu chemicznego, motoryzacyjnego i energetycznego, pracuje także grupa przemysłu zbrojeniowego⁵².

Podobnie jak w przypadku Czech i Słowacji wpływ na intensywność współpracy wojskowej z Węgrami wywiera sytuacja w wojsku węgierskim. W siłach zbrojnych Węgier przeprowadzana jest kompleksowa reforma i modernizacja broni oraz sprzętu wojskowego. Zgodnie z decyzją parlamentu stopniowo przeprowadzana reforma zostanie zakończona w 2005 r. Głównym jej celem jest dostosowywanie sił zbrojnych do standardów *NATO*. Planuje się znaczące ich zmniejszenie z jednoczesnym polepszeniem jakości. Za optymalną uważa się docelową liczebność wojsk w granicach około 51 tys. żołnierzy (0,5-0,55% ludności). W przypadku wojny ilość ta byłaby trzykrotnie wyższa⁵³.

Pod względem struktury składu poszczególnych rodzajów sił zbrojnych zachowane zostaną dotychczasowe proporcje. Przewiduje się jednak położenie

⁵⁰ Węgierska tarcza nad Bałtykiem. „Żołnierz Polski” nr 7/1996, ss. 38-39.

⁵¹ „Polska Zbrojna” nr 53 z 14 III 1996 i nr 65 z 1 IV 1996.

⁵² Szerzej na temat polsko-węgierskich stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych zob. „Przegląd Rządowy” nr 8/1997, ss. 210-211.

⁵³ „Polska Zbrojna” nr 112 z 12 VI 1996.

nacisku na wydzielenie oddziałów sił szybkiego reagowania. Mogłyby one być użyte bardzo szybko w następujących sytuacjach:

– przeciwdziałanie ewentualnej agresji z lądu i z powietrza do czasu pełnej mobilizacji sił zbrojnych;

- obrona ważnych strategicznie obiektów;
- zapewnienie porządku konstytucyjnego w państwie;
- uczestniczenie w operacjach pokojowych ONZ;
- pomoc w razie klęsk żywiołowych i katastrof.

Po zmianach strukturalnych i organizacyjnych ma powstać kompatybilny z NATO system mobilizacji i osiągania gotowości bojowej wojsk⁵⁴.

Na Węgrzech opracowano dziesięcioletni plan modernizacji narodowego systemu obrony powietrznej i jego integracji z systemami obrony przeciwlotniczej NATO oraz innych państw Grupy Wyszehradzkiej. Plan jest dwufazowy i obejmuje lata 1996-2000 oraz 2000-2005. Jego realizację rozpoczyna budowa systemu wczesnego ostrzegania na południowych rubieżach państwa. Wymaga to zakupu sprzętu radiolokacyjnego i kontrolnego dla centralnego stanowiska dowodzenia. W planie przewidywana jest wymiana przestarzałych stacji lokacyjnych i zakup nowych systemów rakiet przeciwlotniczych. Wprowadzenie nowej generacji sprzętu obronnego pozwoli zredukować liczebność personelu obrony przeciwlotniczej⁵⁵.

Ważną rolę przypisują węgierscy wojskowi poprawie technicznej jakości, którą zamierza się osiągnąć przez modernizację posiadanych oraz kupno nowych systemów uzbrojenia i wyposażenia. Od 1997 r. budżet obronny w 80-85% przeznaczono na utrzymanie obecnego potencjału. Natomiast w 15-20% spożytkowano na rozwój sił zbrojnych⁵⁶.

Węgry tak jak Polska i Czechy dążą do modernizacji swoich sił powietrznych. Dlatego też rozpatrzyły ofertę zakupu szwedzkich myśliwców *Gripen* firmy SAAB oraz amerykańskich zakładów lotniczych *Lockhead*⁵⁷. Na początku grudnia 1996 r. rząd węgierski podpisał porozumienie o współpracy przemysłowej z amerykańskim koncernem lotniczym *McDonnell Douglas*, który jest zainteresowany przede wszystkim współpracą w dziedzinie lotnictwa. Węgry przygotowują się do podjęcia decyzji o zakupie wielozadaniowego samolotu bojowego, biorąc pod uwagę produkowany przez ten koncern odrzutowiec T/A-18 *Hornet*⁵⁸.

Węgry dokonują zakupów broni i sprzętu wojskowego w Rosji i na Białorusi. Są to czołgi T-72, które zastępują przestarzałe T-55. Rosja przekazu-

⁵⁴ *Węgierska reforma wojskowa*. „Polska Zbrojna” nr 95 z 17-19 V 1996.

⁵⁵ *Węgierski plan*. „Polska Zbrojna” nr 219 z 3-5 XI 1995 oraz rozmowa z ministrem obrony narodowej Węgier Györgyem Keletim „Polityka” nr 31 z 3 VIII 1996.

⁵⁶ „Polska Zbrojna” nr 95 z 17-19 V 1996.

⁵⁷ „Polska Zbrojna” nr 99 z 23 V 1996.

⁵⁸ „Polska Zbrojna” nr 239 z 11 XII 1996.

je na Węgry dostawy broni, spłacając w ten sposób część swojego zadłużenia. Połowę tego zadłużenia Rosja spłaciła już 28 samolotami MiG-21. Węgierskie siły zbrojne otrzymały z Rosji transportery opancerzone, rakiety przeciwpancerne i samobieżne wyrzutnie raketowe. Rosja przekazuje również sprzęt na potrzeby straży granicznej. Są to pojazdy opancerzone, rakiety przeciwpancerne, samochody terenowe, noktowizory i kamizelki kuloodporne. Lotnictwo węgierskie otrzymało zapasowe silniki i części do MiG-29 o łącznej wartości 50 mln dolarów. W 1996 r. Rosji pozostawało jeszcze 480 mln dolarów do spłacenia. Zatem węgierskie siły zbrojne mogą liczyć na dalsze dostawy broni i rosyjskiego sprzętu wojskowego⁵⁹.

Realizacja programu redukcji i modernizacji sił zbrojnych ma ułatwić Węgrom integrację z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego. W lipcu 1997 r. Węgry wraz z Polską i Czechami zostały oficjalnie zaproszone do rozmów na temat wejścia do *NATO*. W listopadzie tego samego roku przeprowadzono na Węgrzech referendum, w którym ponad 85% uczestników opowiedziało się za przynależnością do *NATO*⁶⁰. Można przypuszczać, że tak masowe poparcie społeczne będzie miało pewne znaczenie podczas procesu akcesyjnego do Unii Europejskiej.

UWAGI KOŃCOWE

Celem strategicznym Grupy Wyszehradzkiej jest uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej i *NATO*. Wszystkie państwa Grupy deklarują oficjalnie poszanowanie dla obowiązywania zasad partnerstwa i współpracy z wykluczeniem rywalizacji, konkutowania lub „ścigania się”. Mimo tych werbalnych zapewnień w praktyce widoczne są nadal pewne elementy rywalizacji. Dotyczy to głównie Czech, które co już zasygnalizowano na wstępie przynajmniej przez pewien czas wyraźnie nie były zainteresowane ściślejszą współpracą w ramach Grupy Wyszehradzkiej twierdząc, że opóźnia to szybkie wejście do struktur euroatlantyckich. Czechy jako pierwszy kraj spośród wszystkich zainteresowanych „indywidualnym dialogiem” z *NATO* w sprawach przyszłego członkostwa, przedłożyły Sojuszowi Atlantyckiemu oficjalny dokument w sprawie integracji. W Pradze utworzono specjalny organ koordynacyjny na szczeblu wiceministrów, który zajmuje się przygotowaniem przystąpienia Czech do *NATO*. Jego zadaniem jest opracowanie „narodowego planu” dostosowania czeskich struktur wojskowych oraz państwowych do wymagań stawianych przez *NATO*. Od 1 I 1997 r. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozpoczął działalność Departament ds. Współpracy z *NATO*. Według opinii

⁵⁹ „Polska Zbrojna” nr 99 z 23 V 1996.

⁶⁰ „Polska Zbrojna” nr 46 z 21 XI 1997.

ministra obrony Czech P. Necasa, czeskie siły zbrojne spełniają już „600 z 2200 norm NATO”⁶¹. Należy zaznaczyć, że czeskie ministerstwo obrony zawarło dwustronne porozumienia o współpracy wojskowej z niemal wszystkimi członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Czechy podpisały również odpowiednie porozumienia polityczne i wojskowe z państwami bałtyckimi, w tym Szwecją i Finlandią. Do końca 1996 r. Czechy zawarły porozumienia i podpisały plany wojskowe z 21 państwami⁶².

Na Węgrzech również trwają przygotowania do uzyskania członkostwa w NATO. Jednak charakterystyczną, stałą cechą postępowania Węgier jest akcentowanie konieczności współpracy państw Grupy Wyszehradzkiej w staraniach o wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego⁶³.

Niezależnie od deklaracji i postawy państwa Grupy Wyszehradzkiej z wyjątkiem Słowacji zostały zaproszone do rozmów w tej sprawie. W związku z tą decyzją politycy i wojskowi z NATO uznali, że siły zbrojne Polski, Czech i Węgier są dość dobrze przygotowane do wejścia w struktury Sojuszu⁶⁴.

Jednak te państwa czekają jeszcze bardzo ważne problemy wymagające rozwiązania. Muszą one wprowadzić zasady, normy i regulacje techniczne obowiązujące w NATO. W normach i zasadach obronnych powinny znaleźć się techniki i procedury, a także uzasadnienia dla sprowadzania produktów pochodzących z państw należących do NATO. Każde państwo współdziałające z NATO musi przygotować podstawowe elementy infrastruktury zgodnie z określonymi standardami.

Państwa Grupy Wyszehradzkiej zmuszone zostaną do przyspieszenia tempa realizacji programów reformowania systemów obronnych i sił zbrojnych. Oznacza to nie tylko modernizację struktur organizacyjnych i unowocześnienie wyposażenia wojsk, lecz także zmiany w dziedzinie umiejscowienia sił zbrojnych w systemie politycznym i ekonomicznym państwa zgodnie z wymogami NATO. Poważnym zadaniem pozostaje stopniowe dostosowywanie sił zbrojnych pod kątem wyposażenia, struktur i procedur działania, zwłaszcza dowodzenia i łączności, aby osiągnąć w ten sposób wymagany próg interoperacyjności z siłami zbrojnymi Sojuszu.

Innym ważnym problemem jest wprowadzenie mechanizmu współdziałania w sferze polityki przemysłowej i włączania się do europejskiego systemu zbrojeniowego. Wiąże się to z potrzebą modernizacji systemu obrony powietrznej. Ten stan rzeczy wymusi konieczność zakupów nowych wyrzutni rakiet

⁶¹ „Rzeczpospolita” nr 64 z 15 III 1996 oraz „Gazeta Wyborcza” nr 40 z 16 II 1996.

⁶² Rozmowa z J. Novotnym, dyrektorem naczelnym Sekcji Stosunków Zagranicznych Ministerstwa Obrony Republiki Czeskiej. „Polska Zbrojna” nr 237 z 9 XII 1996.

⁶³ Rozmowa z ministrem obrony narodowej Węgier Györgyem Keletim, op. cit. Zob. również: *W Polsce o sprawach polsko-węgierskich*. Relacja z wizyty premiera Republiki Węgierskiej w Polsce (19-20 XI 1996 r.) „Przegląd Rządowy” nr 11-12/1996, s. 127.

⁶⁴ „Polska Zbrojna” nr 48 z 5 XII 1997.

przeciwlotniczych i radarów. Ponadto niezbędny będzie zakup sprzętu pancernego i okrętów patrolowych z uzbrojeniem raketowym⁶⁵.

Konieczność ponoszenia obciążeń finansowych w związku z wejściem do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego zaakcentowano w „Studium o rozszerzeniu NATO” z września 1995 r.⁶⁶ Gromadzenie środków finansowych w celu zwiększenia interoperacyjności nowych członków Sojuszu będzie odbywać się na ich koszt. Militarym imperatywem NATO jest osiągnięcie tak szybko, jak jest to tylko możliwe, minimalnego poziomu interoperacyjności wymaganej dla wojskowej skuteczności. Pozwoli to na demonstrowanie spójności wewnętrznej NATO i wywołanie u nowych członków odczucia, że biorą w pełni udział w Sojuszu oraz umożliwi im na wczesnym etapie wniesienie realnego wkładu do zbiorowej obrony.

W sprawach militarnych Sojusz Północnoatlantycki oczekuje od nowych członków przygotowania do podziału ról, ryzyka, odpowiedzialności, korzyści i ciężarów wspólnego bezpieczeństwa i zbiorowej samoobrony. Spodziewa się również, że zastosują się oni do strategii ustalonej w Koncepcji Strategicznej NATO z 1991 r. Zobowiązania nowych państw członkowskich powinny być takie same, jak obecnych członków Sojuszu łącznie z akceptacją zasad, polityk i procedur przyjętych wcześniej. Przede wszystkim dotyczy to podstawowych zasad zawartych w Traktacie Waszyngtońskim z 4 kwietnia 1949 r., tj. demokracji, wolności obywatelskich i rządów prawa. Drugie miejsce zajmuje konieczność zaakceptowania NATO jako wspólnoty podobnie myślących narodów połączonych razem dla zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa⁶⁷. Sprostanie tym wymogom może być ułatwione dzięki rozwijaniu, pogłębianiu i poszerzaniu zasięgu współpracy wojskowej państw Grupy Wyszehradzkiej.

⁶⁵ „Polska Zbrojna” nr 98 z 22 V 1996.

⁶⁶ *Study on the NATO Enlargement*. Brussels, s. 22. September 1995 (absque nota).

⁶⁷ *Ibidem*, ss. 23-26.